

Sygnatura akt I1 Ca 34/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 17-02-2017 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Bolczyk-spr

Sędzia: SO Ewa Kozłowska Sędzia: SO Iwona Przyłębska-Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 17-02-2017 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy

z dnia 3 listopada 2016 r sygn. akt IC 202/16.

1. Oddała apelację.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w instancji apelacyjnej.

Ewa Kozłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska-Grzybowska

Sygn. akt I 1Ca 34/17

UZASADNIENIE

Powód T. P. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. z powództwem o zapłatę kwoty 3 225 zł z ustawowymi odsetkami jak w pozwie, a nadto o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, iż w dniu 1.10.2015 r. pojazd powoda uległ uszkodzeniu. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, ale wypłaciła jedynie część należnej kwoty odszkodowania, co wynika z prywatnej opinii biegłego. Nie pokryła ponadto kosztów holowania, jak i kosztów opinii prywatnej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniosła, iż wypłaciła już należne odszkodowanie stronie powodowej.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 202/16 Sąd Rejonowy w Słupcy zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. P. kwotę 2725 złotych z:

- odsetkami ustawowymi (art. 481 k.c.) za okres od dnia 2.11.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty od kwoty 1700 zł
- odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 15.03.2016 r. do dnia zapłaty od kwoty 1025 zł (pkt I),

W punkcie II Sąd Rejonowy w pozostałym zakresie powództwo oddalił, a w punkcie III nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupcy od powoda kwotę 16,62 zł, a od pozwanego kwotę 94,15 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W punkcie IV Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1357 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 1.10.2015 r. doszło do uszkodzenia pojazdu powoda. Powód miał ubezpieczony pojazd w ramach umowy AC u strony pozwanej. Koszty naprawy pojazdu wyniosły 12 446,60 zł. Wartość pojazdu w chwili szkody wynosiła 16 300 zł. Wartość pojazdu po szkodzie zamyka się kwotą 4400 zł (wartość tzw. pozostałości). Pozwana wypłaciła odszkodowanie w kwocie 10 200 zł. Powód nie zgodził się z wysokością wypłaconego odszkodowania. Kwestionując wartość szkody ustaloną przez pozwaną powód zlecił prywatnemu rzeczoznawcy wycenę wysokości kosztów naprawy pojazdu i poniósł związane z tym koszty w kwocie 650 zł. Powód poniósł ponadto koszty holowania pojazdu w kwocie 375 zł. Powód wzywał pozwanego do dopłaty pozostałej części odszkodowania. Wezwanie zostało rozpatrzone negatywnie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, akt szkody oraz opinii biegłego.

Na podstawie tak ustalanego stanu faktycznego i dokonanej oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy zważył, że roszczenie strony powodowej jest słuszne co do zasady aczkolwiek pod względem wysokości jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż strona pozwana nie kwestionowała zasady odpowiedzialności uznając swą odpowiedzialność wobec powoda w związku z zaistniałym wypadkiem. Wobec uznania roszczenia co do zasady – zdaniem Sądu I instancji - nie zachodzi w konsekwencji potrzeba analizowania podstawy prawnej roszczenia, a wystarczająca jest konkluzja, iż podstawę roszczenia stanowią przepisy k.c., dotyczące umowy ubezpieczenia oraz umowa AC i OWU.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości i nie jest kwestionowany przez stronę pozwaną obowiązek pokrycia kosztów naprawy pojazdu powoda. Sporna jest jedynie wysokość tych kosztów naprawy. Wysokość kosztów naprawy sąd określił na podstawie opinii biegłego. Zgodnie z opinią biegłego wartość kosztów naprawy pojazdu zamyka się kwotą 12 446,60 zł. Natomiast wartość pojazdu na dzień szkody to kwota 16 300 zł. Tym samym zgodnie z OWU mamy do czynienia z tzw. szkodą całkowitą, co oznacza, iż obowiązek odszkodowawczy sprowadza się do pokrycia różnicy pomiędzy wartością pojazdu, a wartością tzw. pozostałości (kwota 4400 zł). W efekcie otrzymujemy kwotę 11 900 zł. Od tej kwoty należy odjąć kwotę już wypłaconą powodowi tj. kwotę 10 200 zł. Otrzymujemy więc kwotę 1 700 zł.

Ponadto powód poniósł koszty opinii prywatnej w wysokości 650 zł. Fakt poniesienia tych kosztów wynikał z konieczności zweryfikowania opinii prywatnego rzeczoznawcy strony pozwanej. Skoro bowiem strona pozwana zaniżyła wysokość odszkodowania , to tym samym powód mający uzasadnione wątpliwości, miał absolutne prawo

okoliczności te zweryfikować. Skoro jednak, jak się okazało, ustalenie wysokości odszkodowania przez pozwanego było wadliwe, to tym samym strona pozwana naruszyła postanowienia umowy zmuszając powoda do poniesienia kosztów dodatkowych, co uzasadnia uznanie roszczenia w tej części za w pełni zasadne na podstawie art. 471 i następnego k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, iż takie stanowisko ugruntowane jest już w orzecznictwie.

Dalej Sąd Rejonowy zważył, iż w pełni zasadne jest również żądanie zwrotu kosztów holowania pojazdu. Powód przedłożył fakturę za holowanie pojazdu, a obowiązek jej pokrycia wynika z umowy łączącej strony, w tym OWU. Roszczenie jako takie zostało też udokumentowane. Przemawia za tym również logika zdarzenia. Powód nie miał innej możliwości odprowadzenia pojazdu w bezpieczne miejsce i nie miał powodu, aby ponosić niezasadny wydatek.

Konkludując Sąd Rejonowy uznał, iż kwota do zapłaty wynosi 2 725 zł (1700 zł + 650 zł + 375 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z ustawą z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uwzględniając chwilę zgłoszenia oraz okoliczności sprawy i możliwość wypłaty odszkodowania.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż obecne brzmienie przepisu art. 481 k.c. jest odmienne od jego unormowania obowiązującego na chwilę złożenia pozwu. Ustawą z dnia 9.10.2015 r. (Dz.U z 2015 r. poz. 1830) o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw ustawodawca dokonał nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie regulacji art. 359 k.c. i art. 481 k.c. Istotą tejsze zmiany było odstąpienie od dotychczasowego ugruntowanego nazewnictwa odsetek, które jest zobowiązany zapłacić dłużnik w związku z opóźnieniem w wykonaniu zobowiązania. Ustawodawca do czasu nowelizacji dokonanej wspomnianą ustawą posługiwał się jednolicie określonym terminem „odsetek ustawowych”. Takie odsetki były należne wierzycielowi co do zasady z racji opóźnienia dłużnika w regulacji zobowiązania. Na skutek zmiany ustawodawca odstąpił od dotychczasowego jednolitego nazewnictwa „odsetek ustawowych” wprowadzając pojęcie odsetek ustawowych (obecny art. 359 k.c.) oraz odsetek za opóźnienie (obecny art. 481 k.c.). Dotychczasowy art. 481 k.c. regulujący wysokość odsetek należnych od osób nie regulujących należności w terminie, a mający zastosowanie w niniejszej sprawie, posługuje się już nie terminem odsetek ustawowych lecz „odsetek za opóźnienie”. W konsekwencji dokonanej zmiany obecnie w przypadku opóźnienia w wykonaniu zobowiązania dłużnik jest zobowiązany do zapłaty odsetek za opóźnienie. Taka regulacja zgodnie z przepisami przejściowymi dotyczy jedynie okresu od chwili wejścia w życie ustawy. Taki wniosek znajduje uzasadnienie w treści art. 56 ustawy nowelizującej. Zgodnie z powołanym przepisem art. 56 ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed wejściem w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Natomiast art. 57 ustawy stanowi, iż powyższa zmiana wchodzi w życie w dniu 1.01.2016 r. W konsekwencji orzeczenie o odsetkach w przedmiotowej sprawie musi uwzględniać powyższe zmiany terminologiczne. Wobec powyższego w świetle dokonanych zmian do dnia 31.12.2015 r. wierzycielowi w przedmiotowej sprawie przysługują odsetki ustawowe w dotychczasowym brzmieniu, co uzasadnia odesłanie do art. 481 k.c. w dotychczasowym brzmieniu, natomiast od dnia 1.01.2016 r. wierzycielowi przysługują odsetki za opóźnienie w rozumieniu art. 481 k.c. w nowym brzmieniu.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., uwzględniając poniesione przez strony koszty procesu oraz stopień, w jakim każda ze stron wygrała/przegrała w procesie. Powód poniósł koszty opłaty sądowej (100 zł), koszty zastępstwa procesowego (1 200), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zaliczki na opinie biegłego (600 zł). Koszty razem wyniosły 1917 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego (1 200), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zaliczki na opinie biegłego (600 zł). Koszty razem wyniosły 1817 zł. Powód wygrał w 85 %, a pozwany w 15 %. W efekcie należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1357 zł (1917 zł x 85 % - 1817 zł x 15 %).

Nieuiszczone koszty sądowe obejmowały różnice w kosztach opinii biegłego oraz sumy zaliczek złożonych przez strony i wyniosły łącznie 110,77 zł (1200 zł – 1055,01 zł - 255,76 zł). Koszty te należało rozłożyć pomiędzy strony z uwzględnieniem zakresu w jakim każda z stron wygrała (przegrała) w procesie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. i zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt I co do kwoty 1.025.00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty za okres od dnia 15.03.2016 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt IV tj. co do zasadzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.375.00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarżąc orzeczenie pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia zebranego w aktach sprawy materiału dowodowego,
- błędną jego ocenę, dokonaną z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do sprzecznych ustaleń Sądu I instancji z zebrany w przedmiotowej sprawie materiałem dowodowym tj. uznania że zasadnym jest żądanie przez powoda kwoty 375,00 zł tytułem odszkodowania za holowanie uszkodzonego pojazdu zgodnie z załączoną fakturą VAT w sytuacji gdy o z decyzji pozwanej z dnia 05.02.2016 r. znajdujących się w aktach szkody (k.57 akt szkody) wynika, że żądana przez powoda kwota za holowanie pojazdu została przez pozwaną wypłacona jeszcze przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego i stanowiła uzupełnienie do wcześniejszej wypłaconego odszkodowania,

1. art. 233 k.p.c. 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego polegający na błędnym przyjęciu, że zasadnym było żądanie przez powoda zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii w kwocie 650,00 zł w sytuacji gdy powód w pozwie wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, pozostając zatem w przeświadczeniu, że wypłacone przez pozwaną odszkodowanie jest zaniżone.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 471 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że koszt poniesiony przez powoda tytułem sporządzenia prywatnej opinii stanowi następstwo naruszenia postanowień umowy zawartej przez strony w sytuacji, gdy brak było konieczności, aby powód zlecał wykonanie prywatnej opinii przy jednoczesnym składaniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, który miał ustalić wysokość kosztów naprawy oraz w sytuacji, gdy dowód z prywatnej opinii -w myśl art. 245 k.p.c. -należałoby uznać jedynie za dowód z dokumentu prywatnego będącego potwierdzeniem tego, że osoba, która ten dokument sporządziła, złożyła oświadczenie o określonej w nim treści.

Stawiając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, albowiem nie zostały one uiszczone nawet w części, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu I instancji, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach za postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody sędziowskiej, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą niniejszego orzeczenia. Zastrzeżeń nie budzi też prawidłowość subsumpcji dokonanej przez Sąd I instancji i trafność zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Jako nieuzasadniony ocenić zatem należy wszelkie wyeksponowane w petitum apelacji zarzuty, które sprowadzają się w istocie do negacji stanowiska tego Sądu w zakresie zakwalifikowania jako szkody kosztów poniesionych na pokrycie prywatnej ekspertyzy oraz powoływania się na wypłatę powodowi kwoty 375 zł tytułem odszkodowania za holowanie pojazdu.

Wbrew jednak stanowisku skarżącego w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. Aby bowiem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się skuteczny, strona powinna wykazać, jakich konkretnie dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2002 roku, II CKN 916/00, publ. LEX nr 56897). Nadto tylko rażąco błędna ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd może stanowić podstawę uwzględnienia takiego zarzutu przez Sąd odwoławczy.

W ocenie Sądu Okręgowego ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie jest prawidłowa. Skarżący kwestionuje przy tym jedynie wysokość ustalonej przez Sąd Rejonowy szkody tylko w części dotyczącej kwoty opinii ekspertyzy prywatnej i kosztów holowania, co implikuje konieczność szczegółowego odniesienia do tychże kwestii.

Zważyć trzeba, że ciężar dowodu w przedmiocie wykazania, iż przyjęta przez Sąd orzekający kwota kosztów holowania została wypłacona powodowi spoczywa na pozwanym, który jako profesjonalista działający na rynku ubezpieczeniowym, a dodatkowo reprezentowany przez fachowego pełnomocnika winien fakt wypłaty udokumentować. Tymczasem lektura akt sprawy, a w szczególności akt szkodowych nie pozwala na uznanie, że kwota za holowanie pojazdu została powodowi wypłacona. Dodatkowo trudności w zakresie przyznania racji pozwanemu nastęrcza sama okoliczność, że pozwany w toku postępowania przed sądem I instancji kwestionował zasadność wypłaty tej kwoty w ogóle, by ostatecznie dopiero w złożonym środku zaskarżenia zająć stanowisko, że kwota ta została już zapłacona. Tymczasem z decyzji, na którą powołuje się pozwany z dnia 5 lutego 2016r. wynika jedynie, że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał dodatkowo roszczenie w wysokości 375 zł, uwzględniając koszty holowania na podstawie przedstawionej faktury VAT. W aktach szkody brak jest jednak potwierdzenia zapłaty tej kwoty. Fakt, że decyzja taka została wydana, nie przesądza, że pozwany w istocie takiej wypłaty na rzecz powoda dokonał, gdyż ani w aktach szkodowych, ani do złożonej apelacji polecenie przelewu czy dowód takiej wypłaty nie został dołączony. Okoliczność ta nie została zatem w najmniejszym stopniu wykazana mimo spoczywającego na pozwanym ciężaru dowodowego.

Z tych względów Sąd Rejonowy prawidłowo uznał zasadność roszczenia powoda w zakresie tej kwoty. Z faktury Vat przedstawionej przez powoda, wynika, że poniósł on koszt w wysokości 375 zł brutto w związku z usługą holowania pojazdu, co w konfrontacji z niejasnym i labilnym stanowiskiem pozwanego w tym zakresie i brakiem przedstawienia dowodu w postaci potwierdzenia wypłaty tej kwoty, uznać należało za wystarczającą podstawę do zasądzenia tej kwoty na rzecz powoda. Obowiązek wykazania zapłaty spoczywał bowiem na apelującym, czemu – jak wynika z lektury dokumentów zgromadzonych w aktach przedmiotowego postępowania – nie sprostał, nie podejmując w istocie żadnej inicjatywy dowodowej – poza odwołaniem się do treści pisma sygnowanego datą 5 lutego 2016 roku, w którym to skarżący zawarł twierdzenie o przyznaniu odszkodowania uzupełniającego. Nie ma zatem racji skarżący, iż z decyzji tej wynika, że kwota ta została pozwanemu wypłacona.

Jako chybiony ocenić należy również drugi z sformułowanych w apelacji zarzutów, w którym to skarżący kwestionuje rozstrzygnięcie w zakresie uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wydatku (w kwocie 650 złotych) poniesionego przez powoda tytułem pokrycia kosztów opinii prywatnej rzeczoznawczy samochodowego T. K..

Podkreślić bowiem trzeba – za ugruntowanym już stanowiskiem judykatury, które niezmiennie podziela również Sąd odwoławczy – że szkoda (do wyrównania, której zobowiązany jest zakład ubezpieczeń) rozumiana jako uszczerbek

majątkowy może mieć dwojaką postać – szkody rzeczywistej oraz utraty korzyści. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi przy tym wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną

z postaci szkody rzeczywistej. W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów.

Przyjmuje się, że zakres pojęciowy szkody podlegającej wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje nie tylko koszty związane z uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu, lecz również takie szkody, jak koszty opinii biegłych co do zakresu uszkodzeń, szkody wynikłe na skutek utraty zarobków przez poszkodowanego, który nie mógł korzystać z pojazdu (np. taksówki) w okresie jego naprawy itp.

Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych

w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika

z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00 stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego.

Podnieść trzeba, że w rozporządzeniach wykonawczych Ministra Finansów, jak i w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie ma przepisów, które wyłączałyby koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Reasumując należy stwierdzić, że pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według – jak już wskazano – ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy,

a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, III CZp 24/04, publ. LEX nr 106617).

W przedmiotowej sprawie – jak zasadnie uznał Sąd Rejonowy i jak wskazano na wstępie rozważań odnoszących się do zarzutu negującego uwzględnienie kosztów opinii – odszkodowanie należne powodowi od skarżącego winno obejmować także koszty ekspertyzy prywatnej wykonanej na zlecenie powoda, skoro nie posiada on specjalistycznej wiedzy z zakresu wyceny szkód samochodowych, a więc dla zweryfikowania stanowiska apelującego zaprezentowanej w przedstawionym mu kosztorysie, zobligowany był do skorzystania z wiadomości specjalnych.

Skarżący pomija zupełnie, że bez sporządzenia powyższej opinii powód samodzielnie nie byłby w stanie ocenić wysokości szkody i zasadności sposobu jej obliczenia przez ubezpieczyciela, która okazała się błędna, ponieważ powód nie posiada w tym zakresie wiedzy specjalnej. Nadto wbrew zapatrywaniom pozwanego - nie budzi wątpliwości, iż powyższa kwota pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi pozwany. Ponadto ekspertyza ta mogła być także pomocna przy dokonywaniu ustaleń w

zakresie wysokości szkody w toku postępowania likwidacyjnego. W niniejszym postępowaniu do tego nie posłużyła, z uwagi na fakt, iż miała walor jedynie dokumentu prywatnego. Powód wykazał wysokość kosztów poniesionych w związku z uzyskaniem tejże opinii, co czyni ich żądanie zasadnym. Żądanie zwrotu kosztów poniesionej ekspertyzy znajduje podstawę w treści art. 471 k.c. Prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego niweczą zatem, stawiany przez apelującego zrzut naruszenia tego przepisu, który stanowi podstawę zasądzenia kwoty, którą powód wydatkował na ekspertyzę prywatną.

Konkludując stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Wszelkie zatem zarzuty apelacyjne uznać trzeba, za polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalono uznając je za bezzasadną (punkt 1. wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz.1800 ze zm.).

Ewa Kozłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska – Grzybowska